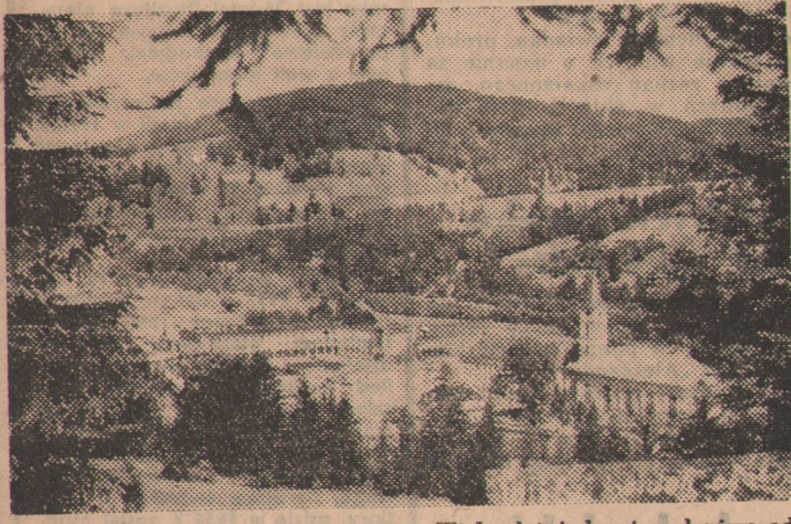


## Na wczasy do Wisły!



Wisła datuje bowiem dopiero od pierwszych lat okresu międzywojennego, kiedy zaczęły tu — niczym grzyby po deszczu — powstawać coraz to nowe pensjonaty. Dziś Wisła „okupowana” jest przez liczne rzesze wczasowiczów, przyjeżdżających tu w góry po słońce, odpoczynek i radość. Na zdjęciu — widok ogólny na centrum Wisły.

## W Grecji szaleje terror

W PIREUSIE zakończył się proces 72 greckich działaczy młodzieżowych, oskarżonych o działalność rewolucyjną. Jedynym dowodem winy oskarżonych była okoliczność, że odmówili oni „potępienia” greckiej partii komunistycznej.

Przewodniczący sądu uniemożliwił oskarżonym opowiedzenie o torturach, którym poddawano ich w toku śledztwa. Wszyscy oskarżeni mają na sobie ślady tortur, przy czym student Seitilis ma zmiażdżone kości obu nóg. (pap)

## Sprawca zamachu na Fogliatti'ego skazany na 13 lat więzienia

W RZYMIE zapadł wyrok w procesie Antoniego Pallante, który — jak wiadomo — dokonał zamachu na przywódcę włoskiej partii komunistycznej Fogliatti'ego. Zamachowca skazano na 13 lat i 10 miesięcy więzienia oraz pozbawienia praw politycznych i prawa piastowania urzędów państwowych na zawsze.

Jak podkreślił prokurator zamach został dokonany z premedytacją. Zbrodniarz strzelał do Fogliatti'ego kiedy ten, ciężko ranny, leżał już na ziemi i kiedy posłanka Jotti usiłowała udzielić mu pomocy.

## Obrady francuskiej partii komunistycznej

W SAINT QUEN pod Paryżem toczą się obrady komitetu centralnego francuskiej partii komunistycznej. Przewodniczącym obrad został wybrany jednogłośnie bohater ruchu oporu, członek KC Francuskiej Partii Komunistycznej Jean de Jeune, który, jak wiadomo, został niedawno zwolniony z więzienia.

Na trybunie zasiadli: sekretarz partii Maurice Thorez oraz sekretarz Duclos, Marty i Mauvais.

## U nas deszczę gdzie indziej susza

Podczas gdy u nas nie ustają narzekania na niepogodę i deszczę, na zachodzie i południu Europy trwa dołkliwa susza, zagrażająca tegorocznym zbiorom.

Wedle ostatnich doniesień z Londynu, w Anglii wprowadzono ograniczenia w zużyciu wody. Na południu kraju zaś ograniczono dostawy mleka.

Wskutek suszy wielu rolników musi żywić bydło paszą przeznaczoną na zimę. Poza zbożem, deszczu domagają się również warzywa schnące w ogrodach i na polach.

We Francji, Belgii i Włoszech z braku deszczów przekreślono już nadzieje na dobre zbiory. O panującej suszy donoszą również z Ameryki.

# SPECJALNY POCIĄG ze zwłokami Georgi Dymitrowa w drodze do Sofii

## W Bułgarii żałoba powszechna

Wczorajszej niedzieli opuścił Moskwę w drodze do Sofii specjalny pociąg z trumną premiera Bułgarii — Georgi Dymitrowa. Zwłokom towarzyszy specjalna delegacja bułgarskiej partii komunistycznej, przybyła w sobotę samolotem do Moskwy — w osobach min. Czerwenkowa, min. Jugowa i sekretarza

KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Czankowa.

W nocy ze soboty na niedzielę hołd Zmarłemu oddało tysiące mieszkańców Moskwy. Zwłoki wystawione były na widok publiczny w wielkim hallu gmachu radzieckich związków zawodowych. Jednym z pierwszych, którzy pełnili wartę honorową przy trumnie był generalissimus Stalin.

W Bułgarii — Rada Ministrów ogłosiła żałobę powszechną w całym kraju. W sobotę zgon premiera zarówno w Sofii, jak i na prowincji uczczono chwilą milczenia. Na wszystkich domach i gmachach powiewają żałobne sztandary.

## Kondolencje Prezydenta RP Bolesława Bieruta

W związku ze śmiercią premiera Bułgarii, prezydent RP — Bolesław Bierut wysłał do KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej telegram następującej treści: „Wstrząśnięci wieścią o zgonie towarzysza Georgi Dymitrowa, przesyłam Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrazy najszczerzego współczucia.

Zgon wielkiego bojownika bralnego narodu bułgarskiego, jednego z najwspanialszych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego, nieugiętego szermierza w walce z faszyzmem, okrywa żałobą serca polskich robotników i chłopów.

Życie Georgi Dymitrowa, wiernego ucznia Józefa Stalina wypełnione do ostatniego tchu walką z imperializmem o sprawę ludu pracującego, służyć będzie robotnikom całego świata jako wzór niezłomnego hartu i oddania sprawie socjalizmu. Na zawsze pozostaną w naszej pamięci — bohaterska postać Wielkiego Rewolucjonisty w procesie lipskim, jego niezwykle zasługi w mobilizacji najszerszych mas ludowych dla walki przeciw faszyzmowi, w obronie wolności i niepodległości narodów, w tworzeniu światowego obozu pokoju i postępu”.

## Depesze z całego świata

DO SOFII napływają bez przerwy depesze kondolencyjne.

M.in. depesze nadeszły: Komitet Centralny WKP (b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i jego przewodniczący Szwerinik,

min. spraw zagr. ZSRR — Wyszynski, min. sił zbrojnych ZSRR, Komitety Centralne KP Ukrainy i Białorusi oraz wiele innych.

Prasa całego świata, a zwłaszcza państw demokracji ludowej poświęca pamięci Dymitrowa czołowe artykuły. Na gmachach miast państw zaprzysiężonych — Polski, Czechosłowacji, Zw. Radzieckiego itd. wywieszono żałobne flagi.

## Prezydent Bierut o odbudowie Warszawy

PREZYDENT RP Bolesław Bierut wygłosił wczoraj na konferencji organizacji warszawskiej PZPR obszernie przemówienie na temat odbudowy Warszawy.

Streszczenie przemówienia Prezydenta podamy w następnym numerze.

## Powstanie Tow. Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej

NA UROCZYSTYM posiedzeniu w gmachu opery berlińskiej z okazji drugiej rocznicy istnienia towarzystwa dla studiów kultury ZSRR, zapadła w obecności licznych delegatów z Niemiec i zagranic uchwała nadania towarzystwu nowej nazwy, a mianowicie „Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej”.

## Strajk robotników portowych we Włoszech

W OBECNOSCI premiera de Gasperi odbyło się w Rzymie spotkanie między przedstawicielami właścicieli statków i delegacją związku robotników portowych, w celu doprowadzenia do porozumienia i zakończenia 15-dniowego strajku w Genui, Saronie i Neapolu. Związek robotników w komunikacie oficjalnym oświadczył, że jeśli rząd zamierza użyć policji czy wojska przeciwko strajkującym, to strajk zostanie rozszerzony na wszystkie porty włoskie, przy czym zostałyby zawieszony również załadunek i wyładunek towarów ze statków zagranicznych. (pap)

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

W spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo Ligi piłkarskiej padły następujące wyniki:

### I LIGA

Polonia (B) — Lechia (Gdańsk) 1:3  
 Szombierki — Cracovia 2:2  
 AKS — Legia 0:3  
 Wisła — Warta 1:1  
 Polonia (W) — ŁKS 2:1

### II LIGA

Kolejarz (Leszno) — Kolejarz (Gdynia) 2:7.

### MISTRZOSTWA PŁYWACKIE POMORZA

BYDGOSZCZ (r). W Bydgoszczy odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo Pomorza. W ramach mistrzostw zawodniczk Brdy — Maternowska, ustaliła nowy rekord okręgu. Dokładne wyniki podamy jutro.

JUNIORZY GWIAZDY NAJLEPSI BYDGOSZCZ (R). W rozegranym na Stadionie Miejskim turnieju błyskawicznym juniorów, I miejsce i puchar zdobyli juniorzy Gwiazdy (4 pkt.).

Na dalszych miejscach uplasowały się Pomorzanie (3 pkt.), Brda (3 pkt.) i Gwardia (2 pkt.).

BRDA — PIONIER (SZCZECIN) 3:0 (2:0) BYDGOSZCZ (R). Rozegrany tu mecz piłkarski o wejście do II Ligi między Brdą a Pionierem (Szczecin) zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:0 (2:0).

### CZECHOSŁOWACJA — TORUŃ

W dniu 3 bm. na stadionie miejskim w Toruniu rozegrany został pierwszy międzypaństwowy mecz piłki nożnej między drużynami Sokol-Kralovo Pole (Czechosłowacja) a drużyną toruńskich kolejarzy Pomorzanie, który zakończył się wynikiem 1:3 (1:1) na korzyść Pomorzanie.



## Z procesu Adama Doboszyńskiego

Na bezdrożach antysemityzmu  
Napady bojówek i walka z ruchem ludowym

Dalszy ciąg procesu dnia 6 lipca br.

Działalność prohitlerowska oskarżonego Doboszyńskiego oraz związanych z nim kół i grup przed wojną, jak również skutki i dalszy ciąg tej działalności w okresie okupacji — omówione zostały w obszernych zeznaniach, które składali w 10 dniu rozprawy: działacz ludowy pos. Jan Garnarczyk oraz literat krakowski, Adam Polewka.

Świadek Garnarczyk, działacz organizacji młodzieżowych „Wici” i „Znicza”, który pracował w okresie przedwojennym na terenie powiatu myślenickiego, podkreślił, że w powiecie tym istniał silny ruch lewicowy — robotniczy i chłopski. Obok tego — zeznaje świadek — istniał ruch endecki, którego szefem był esk. Doboszyński i który propagandę opierał przede wszystkim na antysemitkich broszurach i napisach na murach; bito ludzi, wychodzących ze sklepów żydowskich i Żydów wychodzących z domów modlitwy. Bojówki Doboszyńskiego urządziły poza tym często napady na robotników i chłopów, na wiece ludowe, zwłaszcza młodzieży „wiciowej” w Sułkowicach i na innych terenach pow. myślenickiego.

## MARSZ NA MYŚLENICĘ

Wzmagała się nędza i bezrobocie doprowadzały ludność na terenie powiatu do stanu wrzenia. Władze starały się rozładować te nastroje i to wrzenie skierowane przeciw administracji sanacyjnej, która gnębiła ludność więzieniami i prześladowaniami. Według powszechnej opinii, marsz na Myślenicę zainicjowany przez Doboszyńskiego, był tego rodzaju próbą wyładowania nastrojów i skierowania ich na tory demonstracji antysemitcko-endeckiej; pod pozorem akcji przeciwko sanacji miała to być walka przeciw frontowi ludowemu. Chłopi jednak nie poszli za Doboszyńskim. Poparła go tylko pewna część drobniomieszkaństwa.

Ludzie Doboszyńskiego na terenie Myślenic rozwinęli szczególną aktywność w okresie okupacji. Wspomniany już Mucha wszedł później w skład NSZ i starał się za wszelką cenę wysłędzić akcje lewicowego ruchu na terenie powiatu.

Świadek Garnarczyk przytacza wyjątek z wykładu oficera politycznego NSZ na jednej z odpraw, której był świadkiem: „Myśmy liczyli na Sikorskiego, niestety Sikorski zawiódł pokładane w nim nadzieje i dogadał się ze Stalinem, ale w rządzie londyńskim jest Bielecki i jest tam również nasz Doboszyński”. Jak widać obecność oskarżonego w Londynie uważana była za gwarancję obrony interesów NSZ-owskich”. Na odprawie tej zażądano od obecnych

ażby sporządzali listy miejscowych komunistów i działaczy lewicowych.

## WYWIAD NSZ

Na terenie gminy Sułkowice istniał wywiad NSZ, który „rozpracowywał” lewicowców, a przede wszystkim komunistów. W wyniku tego w lipcu 1945 r. przyjechały oddziały niemieckie na „pacyfikację”, w czasie której zginęło 32 mężczyzn i dwie kobiety, przeważnie członkowie AL i BCh. Współpraca NSZ z Niemcami nie ograniczała się do sporządzania list „podejrzanych” o lewicowość, podawano Niemcom nieraz miejsca postojów oddziałów partyzanckich i sztabu AL.

„Muszę oświadczyć — stwierdza świadek Garnarczyk — że nasza partyzancka Armia Ludowa musiała na tym terenie poświęcić dużo sił w obronie przed NSZ. Musieliśmy się przemieszczać z lasu do lasu, z bunkru do bunkru, gdyż byliśmy ustawicznie śledzeni i tropieni. W 1944 r. żołnierzy, który prowadził wywiad na terenie Śląska — Szpesta Józef, gdy przeszedł na nasz teren, został zamordowany w ohydny sposób na terenie Sułkowic. Sprawca tego morderstwa członek organizacji ONR, której hersztem był Mucha, zbiegł po wyzwoleniu do band leśnych. Prawie wszyscy wychowankowie Doboszyńskiego z naszego terenu — oświadcza w konkluzji poseł Garnarczyk znaleźli się po wyzwoleniu w bandach lub zbiegli wraz z bandami NSZ za granicę”.

## ZEZNANIA ADAMA POLEWKI

Następnie zeznaje świadek Polewka Adam, literat z Krakowa. Świadek Polewka pracował przed wojną na terenie powiatu myślenickiego z ramienia Komunistycznej Partii Polski „Na terenie Myślenie — mówi świadek — ruch ludowy był wówczas wyraźnie ruchem radykalnym w sensie lewicowym i temu należy przypisać, że chłopcy myślenicy, kiedy Doboszyński rozpoczął swój marsz, nie dołączyli się do niego. Ludność okolicznych powiatów również nie wzięła udziału w „marszu”, organizowanym przez oskarżonego. W Krakowie „marsz” na Myślenie początkowo uważano za zwykłe awanturnictwo polityczne, później mówiono o współdziałaniu z sanacją.

Leвица zdawała sobie sprawę, że jest to wyraźna dywersja hitlerowska przeciwko frontowi ludowemu, że chodziło o skierowanie nastrojów walki na błędne tory, na bezdroża antysemityzmu. Mimo, że „wyprawa” wyglądała dosyć groteskowo, cała reakcja polska zgodnie robiła z niej wielki „wyczyn”.

Świadek przypomina, że już w r. 1936 uważano „marsz” Doboszyńskiego na Myślenicę za pierwszy głoszący wystrzał hitlerowski przeciwko Polsce. Wiceprezydent m. Krakowa Klimecki, który został później rozstrzelany przez Niemców, mówił o Doboszyńskim, jako o człowieku, który jest hitlerowcem, a może nawet czymś gorszym”.

## HITLERYZM JAKO „RATUNEK”

Tendencje prohitlerowskie obozu narodowo-radykalnego były wyraźne. Świadek przytacza cytaty z „Merkurjusza Polskiego”, który brzmiał: „Wojna z hitleryzmem — śmieszna idea. Hitleryzm jest jedyną zaporą przeciw komunizmowi”. W ujściu więc narodowców hitleryzm miał być dla narodu polskiego ratunkiem, miał być idea, która ma Polskę przed zgubą uratować”.

W dalszym ciągu świadek mówi o tym jak uwidoczniły się skutki działalności Doboszyńskiego w pow. myślenickim w okresie okupacji. Pewna część mieszczaństwa i inteligencji tych okolic poszła na współpracę z okupantem. W tych kołach partyzantka nie znajdowała oparcia. Stanowisko tych zaprzęgniów wobec kwestii żydowskiej charakteryzuje najlepiej popularne powiedzenie: „Hitler nas wyręczył”, w którym widać wyraźnie wpływ ideologii głoszonej przez Doboszyńskiego. Jeszcze na dwa tygodnie przed wejściem wojsk radzieckich zwolennicy Doboszyńskiego likwidowali Żydów pod wpływem hasła hitlerowskich.

„W sumie — konkluduje świadek — ślady działania oskarżonego w powiecie myślenickim dawały się wyraźnie odczuć podczas okupacji. Choć jednak stwierdzić, że ludność tych powiatów, podobnie, jak przed wojną, nie stanęła na prohitlerowskiej płaszczyźnie. Hasła narodowców nie chwyciły, dzięki uświadomieniu ludności”.

Przewodniczącą: Czy zdaniem świadka działalność esk. Doboszyńskiego była zwrócona przeciwko wszelkim organizacjom postępowego ruchu ludowego?

Świadek: Absolutnie tak. Stosowano wszelkie formy roboty rozbijac-

kiej, organizowano bojówki dla wywołania strachu. Tam, gdzie rozwijał się ruch ludowy, pojawiały się bojówki ONR-owskie, które niejednokrotnie współpracowały otwarcie z organami bezpieczeństwa. Ruch lewicowy tepiony był przy użyciu wszelkich środków. Ludność miejscowa przeciwstawiała się temu w energiczny sposób. Jednym z przykładów może być stynny uniwersytet w Gaci. Niepowodzenie propagandy Doboszyńskiego przypisać należy w głównej mierze przeciwdziałaniu ruchu lewicowego.

Po przesłuchaniu świadka, prokurator stawia wniosek o uznanie za ujawnione zeznań oskarżonego, zamieszczonych w aktach śledztwa. Następnie Sąd odczytał rozprawę do dnia 6 lipca 1949 r.

## Wydobycie wraku statku „Aleksandra”

Staraniem GAL-u przyholowano do brzegu wschodniego w kanale parnic kim zatopiony w porcie szczecińskim wrak statku „Aleksandra”.

„Aleksandra” poddana będzie generalnemu remontowi, po czym jako własność spółdzielni pracy „Żegluga Morska” zasili polską flotę handlową.

## Aszchabadzkie czworaczki

W KLINICE położniczej instytutu medycznego w Aszchabadzie, stolicy republiki turkmeńskiej, robotnica aszchabadzkiej zakładów włókienniczych, Wier a Setyniewa, powiła czterech synów.

## Ernest Remer uniewinniony

DEMOKRATYCZNA prasa niemiecka z oburzeniem komentuje fakt zdenazyfikowania b. generała hitlerowskiego Ernesta Remera, który po zamachu na Hitlera w lipcu 1944 r. dokonał masakry zarówno wśród rzeczywistych, jak i domniemyanych uczestników zamachu.

Mimo takiego stanu rzeczy — pisze „Taegliche Rundschau” — sąd w brytyjskiej strefie okupacyjnej uznał za możliwe ogłoszenie wyroku, uniewinniającego Remera. (PAP)

## Georgi Dymitrow (Życiorys)

Georgi Dymitrow urodził się 18 czerwca 1882 r. we wsi Kowaczewce, pow. radomskiego. Pochodził z rodziny, która przeszła wszystkie ciężkie koleje losu Bułgarii i klasy robotniczej.

Georgi już w 15-ym roku życia jest czynnym członkiem związku zawodowego drukarzy w Sofii, a w 18-ym — jest jego sekretarzem. Mając lat 20, wstępuje do partii, gdzie jako płomienny bojownik robotniczy i zdolny organizator, szybko wybija się na czoło, stając się jednocześnie uznanym przywódcą bułgarskiego ruchu zawodowego.

Wybrany do parlamentu w 1913 roku jest 31-letni Dymitrow pierwszym posłem robotniczym Europy południowo-wschodniej, wybranym z woli robotników.

W trzy miesiące po przewrocie faszystowskim w Bułgarii w 1923 r. Dymitrow staje na czele zbrojnego powstania, które jednak reakcyjny rząd Ilumi, a Dymitrow zmuszony jest uciec za granicę. Ośrodkami emigracyjnej pracy Dymitrowa zostają Wiedeń i Berlin.

Podczas głośnego procesu lipskiego w 1933 r. stał się Dymitrow symbolem odwagi rewolucyjnej, symbolem ofensywnej postawy działaczy ruchu rewolucyjnego. Pod naciskiem opinii publicznej całego świata, sąd w Lipsku zmuszony jest uniewinnić Dymitrowa. Wypuszczony z więzienia dopiero dzięki staraniom Związku Radzieckiego, Dymitrow wyjechał do Moskwy, gdzie w 1935 r. został obrany sekretarzem generalnym Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej. Cały ten okres życia Dymitrowa jest pasmem nieprzerwanej walki przeciwko faszyzmowi i niebezpieczeństwu wojny, — walka o tworzenie antyfaszystowskich frontów ludowych.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej i wyzwoleniu Bułgarii przez Armię Czerwoną, Dymitrow staje w dniu 6. 11. 1945 r. po 22-letnim wygnaniu, na ziemi bułgarskiej, by kontynuować nadal swe dzieło. Pod kierownictwem Georgi Dymitrowa odradza się nowa Bułgaria jako państwo ludowo-demokratyczne.

Łata walki i cierpienia nie przechodzą jednak bez śladu i w dniu 2 lipca 1949 r. Georgi Dymitrow po długotrwałej i ciężkiej chorobie umiera w sanatorium pod Moskwą, okrywając żalobą nie tylko społeczeństwo bułgarskie, lecz miliony ludzi na całym świecie, którym droga jest sprawa wolności, pokoju i socjalizmu.

dołał sobie animuszu, oglądając się bacznie na wszystkie strony.

Nasz detektyw znalazł się wreszcie pod furtką, prowadzącą do stojącej w głębi ogródka willi Pigulowicza. Nisko jeszcze zwisający nad ziemią księżyc wychylił się nagle spoza chmur i przysłał spowrotem. Wiatr z oddalenia przyniósł ponure uderzenia zegara wieżowego. Była godzina dwunasta, słynna godzina duchów i zjaw niesamowitych. Ponownie mrówki zaczęły spacerować po plecach Alfreda. Posilił się większym łykiem wyborowej i nacisnął kłamkę. Nie ustępowała. Już miał zamiar potraktować zamek wytrychem, gdy przyszło mu do głowy, że żelazne sztachety są dość niskie i że będzie można łatwo przez nie przedostać się.

Po krótkim zastanowieniu i obejrzeniu dokładnym przeszkody Nurzko wybrał róg ogródka, gdzie przytykał znacznie wyższy płot sąsiedni, pozwalający na lepsze zachowanie równowagi. Był już jedną nogą na górnej poprzeczce sztachet, gdy oglądając się za siebie dojrzał olbrzymiego wilczura, zbłąkanego wśród nocy. Pies zaświecił zielonymi ślepiami i był już o parę metrów. Nurzko wystraszony do granic paniki wykonał gwałtowny ruch w górę i skoczył z rozpędem. Poła jego raglanu nadziała się na szpikulec sztachety i rozdarła a on sam znalazł się na brzuchu na miękkiej murawie. Pozbiierał się jakoś szczęśliwie i gdy stwierdził, że pies bez szczenięcia popędził dalej, zaczął oglądać uszkodzenie płaszcza. Wielkie wydarzenie zwiślało prawie do ziemi.

— Nat Pinkerton miałby ze sobą agrafki — pomyślał z bólem Nurzko.

Biadanie nad płaszczem nie miało sensu. Trzeba było iść dalej. Nurzko zaczął obchodzić willę dokoła, szukając odpowiedniego miejsca. Z tyłu znalazł schody i drzwi wiodące na ogród. Niv odważył się ująć za kłamkę, obeszła willę dokoła. Wszystkie światła były wygaszone. Panowała idealna cisza. Nawet żaden pies nie zaszczekał w pobliżu, tylko wicher huczał wśród oddalonych drzew parku na Słowiku.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Powieść satyryczno-humorystyczna — 48  
ozyl jak to przed wojną bywało...

Po godzinnych daremnych poszukiwaniu i po wypiciu zimnej kawy Nurzko postanowił bardziej metodycznie przystąpić do pracy i sam skonstruować listę potrzebnych przedmiotów. Zaczął więc powoli spisywać: buty na gumowych podeszwach, dwa rewolwery, sztylet, wytrychy, ślepa latarka, wódka, diament, gumowe rękawiczki 10 metrów sznura z węzłami zamiast drabinki sznurkowej, podwójny zapas papierosów, zapalki, zapasowe naboje i zapasowa bateria, gumowa pałka, szaber do otwierania szuflad, wata, bandaże i buteleczka jodyny na wypadek zranienia, czarna chustka do zasłonięcia twarzy, i w końcu patentowana piłka do cięcia metali, drzewa i mas plastycznych.

— No, chyba wszystko — powiedział po skończonej pracy i wyszedł na miasto, aby skompletować brakujące przedmioty.

Najgorzej było z rewolwerami. Po długich staraniach udało mu się nabyć okazynie mały „buldog” strzelający kulami nie większymi od śruciny. Na solidniejszy rewolwer pożalował pieniędzy i po zastanowieniu się kupił straszak z dwoma tuzinami amunicji. Reszta przedmiotów była łatwiejsza do uzupełnienia, względnie znajdowała się w posiadaniu Alfreda. Do domu wrócił około szóstej wieczór i nakazał gospodyni, aby nikogo nie wpuszczała, tłumacząc się bardzo ważnymi sprawami i obiecując sobie w duchu, że wyjdzie w taki sposób, aby gospodyni tego nie słyszała. „Alibi przede wszystkim” — przypomniał sobie.

Wieczór był pochmurny i wietrzny. Z kalendarza Nurzko dowiedział się, że księżyc wschodzi o jedenastej godzinie w nocy. Dodało mu to odwagi, że nie będzie zbyt ciemno, gdyż na całej Zielonej, zdążył to sprawdzić za dnia, stała jedna kulawa latarnia. O dziesiątej wieczór po spożyciu lekkiej kolacji i wypiciu jednego głębszego dla kurażu, Nurzko udał, że kładzie się spać, co było tym łatwiejsze, że i tak musiał się całkowicie przebrać. Następnie zgasił lampę i zaczął z drżeniem serca wpatrywać się w fosforyzujące wskazówki zegarka, który jak to bywa w takich wypadkach, a co już mieliśmy okazję zauważyć, najwyraźniej zwolnił swe obroty. Wreszcie wybiła godzina jedenasta. Nurzko pocichu wysunął się z łóżka, nałożył gumowe buty i zaczął wyładowywać sobie kieszenie dziesiątkiem zgromadzonych przedmiotów. Po małej chwili wyglądał jak wielbiący ruszający w daleką drogę. Obszerny jednak raglan brunatnego koloru zakrył wszystkie nienaturalne wypukłości. A gdy wsunięta na uszy cyklistowska uzupełniła stroju, wcielenie słynnego Nata Pinkertona było gotowe do drogi. Skrzybiała wprawdzie podłoga i skrzypiała nienaoliwiony zamek we drzwiach, ale Nurzko pocieszał się, że gospodyni śpi snem sprawiedliwych.

Gdy wyszedł na ulicę, dostrzegł miejscami gwiazdy na niebie. Powłoka chmur nie była jednolita i wiatr co chwila odstaniał czyste połacie nieba. Trochę to zaniepokoiło Nurzka, który bał się zbyt intensywnego oświetlenia ze strony księżycy. Pocieszał się więc, że noc właściwie dopiero się zaczęła i nikt nie wie jak się skończy.

W bramie jednego z domów przystanął na chwilę i pociągnął łyk wódki. „Będzie lżej iść” — tłumaczył sobie, gdy tymczasem dziwne mrówki chodziły mu po plecach. Wreszcie po godzinnej wędrówce i pracowitym wymijaniu patroli policyjnych Nurzko znalazł się na ulicy Zielonej. Mimo dość chłodnej nocy czuł się spocony. „Może się zbyt grubo ubrałem” — pomyślał, przypominając sobie, że na wszelki wypadek wciągnął swetr. „Ale chodźmy dalej. Dla odważnych świat jest otwarty” —



## Kalendarzyk

PONIEDZIAŁEK, 4 lipca 1949 r.  
Katolicki: Elżbiety, Inocentego, Józefa Kal.  
Słowiński: Wielisław

Słońca		Księżyc	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4.32	20.55	5.37	21.42

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeratów i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

**Barbara Kostrzewska i Bohdan Paprocki solistami Wielkiego Koncertu Muzyki Operowej i Operetkowej**

Z okazji zakończenia sezonu koncertowego odbędzie się w najbliższy piątek w Pom. Domu Sztuki wielki koncert muzyki operowej i operetkowej z udziałem wybitnej śpiewaczki **Barbary Kostrzewskiej**, primadonny Opery Śląskiej oraz **Bohdana Paprockiego**, znakomitego tenora Opery Śląskiej.

Bogaty i nader urozmaicony program zawiera wyjątki, arie i duety z oper „Don Pasquale”, „Cyrylik Sewilski”, „Wilhelm Tell”, „Lakme”, „La Bohème”, „Tosca” oraz z operetek „Wesoła wdówka”, „Paganini”, „Kraina uśmiechu” i szeregu innych.

## KOMUNIKAT Komitetu Grodzkiego Stronnictwa Pracy

Z okazji szóstej rocznicy tragicznej śmierci śp. gen. Władysława Sikorskiego — odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 lipca br. o godzinie 19.30 — w lokalu K. Gr. SP **UROCZYSTA AKADEMIA**, Komitet Grodzki Stron. Pracy wzywa członków Stronnictwa do udziału w tych uroczystościach.

## Ukarani zostali...

W ramach akcji „Czysta Bydgoszcz” ukarano nakazem karnym za stwierdzone nieporządki sanitarno-porządkowe następujące osoby:  
Na ul. Orlej: Franciszkę Kinne, Helenę Karwacką, Martę Bryl i Feliksa Sierczyńskiego; na ul. Pomorskiej: W. Polikowską, Leonę Błażejewską, Stefanę Groń; na ul. Dworcowej: Leonę Pilusikę; na ul. Fordońskiej: Elżbietę Heinrich, Wojciecha Ołachowskiego, Annę Markiewicz. Ul. Krasieńskiego: Irena Gackowska. Ul. Koronowska: Eugeniusz Wasylenzenka, Władysław Bąk.

## Uwaga, posiadacze świni!

Należy zgłaszać wszystkie świny z terenu miasta Bydgoszcz do powłórnego masowego szczepienia przeciw różycy, które odbędzie się w drugiej połowie lipca br.  
Zgłaszanie należy dokonywać do Wydziału Zdrowia Ref. Wet., pokój 16, ul. Wały Jagiellońskie 12, w terminie do dnia 9 lipca br.

\* Uwaga wdowy — członkinie Zw. Inwalidów Okręg. Zw. Inwalidów Wojennych RP w porozumieniu z Woj. Zarz. Ligi Kobiet organizuje kursa: maszynopisanie, krawiectwo, gastronomiczne. Po kursie praca zapewniona. Zgłaszać się niezwłocznie w sekretariacie koła Zw. Inwalidów Woj. RP w godz. 8—15.

## CZYTELNICY *piszą...*

### My jesteśmy winni!

Tylekroć mówi się o Bydgoszczy jako o mieście zieleni i kwiatów. Trudno mówić jednak tylko o dobrych stronach Bydgoszczy, jeżeli widzi się tyle brudu i kurzu na ulicach. Kiedy padały deszcze, papiery i śmieci przesiąknięte wilgocią leżały „spokojnie” na ziemi, nikt nie zwracał na nie tak wielkiej uwagi. Teraz jednak, gdy pogoda zaczyna się na lepsze zmieniać, zmienia się także i wygląd miasta. Za najmniejszym podmuchem wiatru, śmieci rozpoczynają swój taniec. Co chwilę trzeba wycierać

# Rola Centralnego Związku Spółdzielczego w realizacji zadań nowej spółdzielczości

## Dekoracja zasłużonych pracowników spółdzielczych

W dniu 2 lipca br. spółdzielcy całego świata obchodzili, jak corocznie, Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości.

Skłania to do rozważań na temat zmian, jakie zaszły w ostatnim roku w spółdzielczości.

Ustawy z 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i Centralach branżowych określiły nowe formy strukturalne gospodarki spółdzielczej.

Jednocześnie stworzone ramy organizacyjne zaczęły się wypełniać nową treścią realizowaną w walce ideologicznej z mronkami o „Rzeczypospolitej spółdzielczej” wyrosłej na gruncie kapitalistycznej gospodarki przedwrześniowej.

Dla realizacji nowych zadań jakie postawiło przed spółdzielczością Państwo Ludowe został właśnie powołany Centralny Związek Spółdzielczy. Znaczenie tego organu będzie wzrastało — jak powiedział min. Szyr na posiedzeniu pierwszym Naczelnej Rady Spółdzielczej — w miarę rozwoju gospodarki społecznej.

Koordinacja prac poszczególnych central branżowych, szkolenie nowych kadr, kontrola działalności oraz ściśle powiązanie spółdzielczości z szerokimi masami pracującymi — oto doniosła rola CZS na drodze przekształcania gospodarki drobnotowarowej w socjalistyczną.

Równie ważne jest zorganizowanie w spółdzielniach drobnych wytwórców w miastach oraz zaopatrzenie klasy robotniczej wspólnie z handlem państwowym we wszystkie potrzebne artykuły spożywcze.

Dla wzmocnienia sił gospodarczych spółdzielczości pod kierunkiem CZS podjęła walkę z marnotrawstwem przez szeroką akcję oszczędności oraz walkę ze spekulacją i wyzyskiem. Z każdym dniem rozrasta się akcja współzawodnictwa.

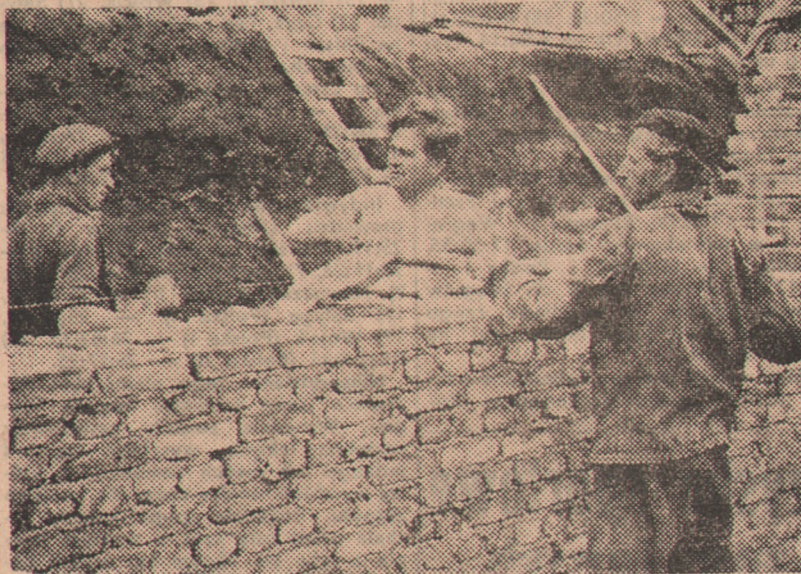
Staraniem Woj. Komitetu Obchodu Dnia Spółdzielczości, odbyła się w Bydgoszczy akademii pod kierunkiem CZS poświęcona z odznaczeniem długoletnich pracowników w ruchu spółdzielczym.

W prezydium akademii zasiadli przy-

downicy spółdzielcy. Przedstawiciel Centr. Zw. Spółdz. p. Kasperski wygłosił referat programowy, po czym dokonano dekoracji 17 pracowników spółdzielczych, którzy za 25 lat pracy w ruchu spółdzielczym otrzymali odznaki. Są to: Jerzy Pisański, Ignacy Pacynko, Zygmunt Dymiński, Aleksander Kalinowski, Kazimierz Tarnowski, Antoni Drewko, Jan Bielawski, J. Kolański, Klemens Pawełski, Paweł Hamling, Teo-

fil Nowakowski, Stanisław Domachowski (Toruń), Franciszek Dźwikowski (Inowrocław), Hieronim Wojtecki (Toruń), Stanisław Lendzion (Toruń) i Zygmunt Klejko.

Na zakończenie uchwalona została rezolucja wzywająca wszystkich spółdzielców do przedterminowego wykonania planów gospodarczych, do walki z marnotrawstwem i wyzyskiem oraz do walki o pokój. (dr)



W wypełnieniu naszego reportażu z 28. 6. br. o trójce murarskiej w Bydgoszczy podajemy zdjęcie pierwszego na Pomorzu zespołu trójkowego, który w pierwszym dniu pracy przy budowie domu administracyjnego PZBM ułożył w ciągu 8 godzin pracę 8.078 cegieł, czyli 20,83 m<sup>3</sup> muru. Na zdjęciu Rudolf Heise rozkłada zaprawę na murze, a Michał Klawitter w kładzie cegły, które mu podaje Leon Jaskóła.

## Poczta wypłaciła ponad 13 milionów premii

W wyniku współzawodnictwa pracy i związanej z tym akcji premiowania za wydajność pracy wg ustalonych norm, wypłacono pracownikom pocztowo-telekomunik. Gdańskiego Okręgu Poczty i Telegrafów obejmującego obszar woj. pomorskiego i gdańskiego premie za maj 1949 w kwocie 13.171.880 zł.

Na ogólną ilość 6679 zatrudnionych, premie otrzymało 4084 pracowników służby eksploatacyjnej (przeciętna premia 1960 zł.) 891 pracowników służby teletechnicznej (przeciętna premia 3608 zł) oraz 153 prac. służby samochodowej (przeciętna premia 3828 zł.).

Na podkreślenie zasługuje fakt uzyskiwania coraz lepszych wyników

współzawodnictwa pracy przez pracowników samochodowych, którzy przy przebiegu przez samochody 155.825 km osiągnęli 4059 litrów oszczędności materiałów pędnych wartości 304.225 zł., tj. o 1692 litrów więcej niż w miesiącu kwietniu 1949 zużywając na 100 km 20,3 litrów materiałów pędnych (w kwietniu 21,4).

W miesiącu maju 1949 pozyskano w prenumeracie zleconej przez pocztę 212.579 prenumeratorów czasopism.

Na obszarze obu województw poczynawszy od 1 maja 1949 doręcza się przesyłki pocztowe na wsi codziennie we wszystkich miejscowościach przez 1375 listonoszów wiejskich. (dr)

## Uroczystości jubileuszowe „Brdy” Akademia w sali BTW

BYDGOSZCZ (r). W ramach uroczystości jubileuszowych 25-letniego istnienia KS ZKK Brda, w pięknie udekorowanej sali BTW odbyła się wczoraj uroczysta akademii.

Uroczystość zagal, witając przedstawicieli partii, władz, organizacji, związków i licznych gości — prezes honorowy Bernard Jaskólski. Po powołaniu prezydium wystąpił chór ZKK „Hasło”, po czym nastąpiło odczytanie historii klubu, mającego za sobą 25 lat owocnej pracy na polu sportowym. Po uczczeniu pamięci zmarłych i poległych członków, wręczono zasłużonym działaczom sportowym i zawodnikom dyplomy pamiątkowe.

Z kolei nastąpiły przemówienia przedstawicieli władz i delegatów. Jako pierwszy głos zabrał wiceprezydent miasta mgr Kozłowski, który po złożeniu życzeń jubilatce wręczył piękny puchar — nagrodę przechodnią prezydenta Twardzickiego — dla drużyny Brdy, która w decydującym spotkaniu pokonała Gwardię 3:2. Dalsze przemó-

wienia wygłosili: przewodniczący WRN — Lehmann, dyr. Woj. Urz. Kult. Fiz. — mjr Matuszewski, przew. Woj. Rady dla spraw Młodz. Kult. Fizycznej — kpt. Zajczkowski, prezes Pom. OZPN — inż. Koczański, wiceprezes Pom. OZB — Bochański i inni. W imieniu Zarządu Głównego ZS „Kolejarz” głos zabrał przew. Melchinkiewicz, który wręczył prezesowi Brdy — Grodzkiemu pamiątkową statuetkę.

Na dalszą część uroczystości złożyły się: wbijanie symbolicznego gwoździa pamiątkowego, deklamacja i występy orkiestry. Akademię zakończono okrzykiem na cześć Polski Ludowej i Jej pierwszego Obywatela — Prezydenta B. Bieruła.

## Brda zdobyła puchar prezydenta miasta

BYDGOSZCZ (r) W ramach uroczystości jubileuszowych ZKK Brda, na Stadionie Miejskim rozegrano spotkanie piłkarskie o nagrodę przechodnią cenny puchar prezydenta miasta J. Twardzickiego. Do pojedynku stanęły zespoły old-boy'ów Gwardii i Brdy. Po interesującej grze zwycięstwo, a tym samym i puchar zdobyła drużyna Brdy, która pokonała Gwardię w stosunku 3:2 (dr).

## Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 4 bm. o godz. 20 „Wyspa pokoju” Piotrowa. Zniżki ważne.

KINA — POMORZANIN: Ulica graniczna. POLONIA: Ulica graniczna. WOLNOŚĆ: Lermontow. ORZEŁ: Na pograniczu. GRYF: Nikt nie wie. BALET: Świat się śmieje. BAGATELA: Paganini.

Początek seansów: Pomorzanie 16.30, 18.30 i 21.2. Gdyf: 16.30, 16.50, 18.30. Polonia: 15.17.30 i 20. Orzeł: 16. 18 i 20. Wolność: 17, 19 i 21. Bałtyk: 16, 18 i 20. Bagatela g. 21.30.

DYZURY APTEK. Do 9 bm. pełnią dyżur: Apteka „Pod Koroną”, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66 i Apteka „Staromiejska”, Welniany Rynek 9, tel. 22-26.

NA JWAZNIJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-53. Informacja i reklamacje centrali międzyimiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 05. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

## POLSKIE RADIO

Wtorek, 5 lipca 1949 r.

8.05 Pogadanka p. „Matka, siostra, żona” opr. J. Krausowa. 8.55 Program lokalny dnia. 9.00 Wiadomości miejscowe. 15.30 Muzyka. 14.50 Przegląd prasy pomorskiej. 15.00 Pogadanka aktualna. 15.05 Pieśni polskie w wyk. Aurelii Czerniewskiej, — akomp. H. Łukowicz-Gawrońska. 16.20 Aud. muz. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.15 Mozaika muzyczna — ork. PR pod. dyr. A. Rezlera, Grzegorz Kardaś i Tadeusz Polański — 2 fortepiany. 22.45 Walce Jana Straussa.

## Pierwsi absolwenci ośrodka szkolenia zawodowego

Egzaminy końcowe uczniów trzeciej klasy Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Bydgoszczy ukończyło 53 uczniów, w tym 63 z Gimnaz. Przemysłowego i 90 ze Szkoły Przemysłowej.

W komisji egzaminacyjnej zasiadali: dyr. Gimnazjum Przemysłowego p. Wenderlich, dyr. Szkoły Przemysłowej p. Malinowski, dyr. Brzegowski, reprezentujący władze szkolne, przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy p. Tarczyński, jako czynnik społeczny pp. Ziółkowski i Apelt, przedstawiciel przemysłu metalurgicznego oraz wykładowcy.

W dniu wczorajszym odbyło się oficjalne pożegnanie absolwentów Gimnazjum Przemysłowego, w świetlicy Ośrodka Szkolenia Zawodowego Przemysłu Metalowego, połączone z tradycyjną limpką wina, po której rozdano nagrom. uczniom wyróżnionym. Z Gimnazjum Przemysłowego wyróżnieni zostali: Getka, Windorbski, Michałak. Ze Szkoły Przemysłowej natomiast: Mądziński, Partyka, Soltysiak, Kubiński, Cichy, Zgórecki, Fatz. (zd)

## Jak odbyłby się dziś sąd nad Jankiem-muzykantom?

Ze ociemniałymi nie ustępują widzącym nie tylko w wykonywaniu zawodu, ale i w urządzaniu imprez artystycznych dowiedli tego najlepiej na akademii, jaka odbyła się z racji zakończenia roku szkolnego w Woj. Zakładzie dla Ociemniałych.

Akademię zagal kierownik Szkoły dla Ociemniałych i długoletni prezes Zw. Zaw. Pracown. Niewidomych p. Wł. Winnicki. Następnie p. Mikołajczyk odegrał na fortepianie poloneza A-dur Chopina. Dobrze wykonany został „Alarm”, deklamacja zbiorowa oraz inscenizacja „Sąd literacki nad Jankiem-muzykantom” pod reżyserią p. T. Winnickiego. W skład „sądu” wchodził pp.: Grzegorzew-

ski, Drożdż, Szablewski, Kochel (prokurator) zaś obrońcą był p. Winnicki „Janka-muzykanta”, którego grał Jan Stachowiak, „sąd” uwolnił, postanawiając go oddać do Szkoły Muzycznej na koszt państwa.

W popisach wokalnych występowali jako soliści Drożdż i Grzegorzewski, Zofia i Krystyna Krzemkowskie, Halina Kasprzykówna, Teresa Lebkówna, Henryk Rogowski, Zbigniew Figurski, Urszula Czoskówna oraz zespół wokalny. Poza tym uczestnicy usłyszeli deklamacje wygłoszone przez Bolesława Lewandowskiego i Antoninę Markiewicz. Program akademii zakończył zespół wokalny odśpiewaniem „Słonecznym marszem”.



### Juniorzy śląska pokona i „Irnawę“

KATOWICE. Rozegrany w Katowicach mecz piłkarski, między mistrzowską drużyną juniorów CSR „Irnawa“ a reprezentacją Śląska juniorów zakończył się porażką gości 0:2.

W drużynie zwycięzców najlepszą formacją było trio obronne: Paprotny, Piechota i Mojza. „Irnawa“ nie wykorzystwała w drugiej połowie meczu rzutu karnego.

### Mistrzostwo Ligi piłki wodnej

POZNAN. W Poznaniu rozegrane zostały dwa spotkania o mistrzostwo Ligi piłki wodnej, w których zespoły poznańskie AZS i „Spójnia“ poniosły porażki. W pierwszej grze „Stal“ (Katowice) zwyciężyła AZS (Pozn.) 10:1 (7:0). Bramki zdobyli: Procel — 5, Szczepański i Was po 2. Siedziolorz, Szczoka i Halora po 1. Honorowy punkt dla Poznania uzyskał Kawa.

W drugim spotkaniu „Stal“ (Gliwice) wygrała z poznańską „Spójnią“ 4:1 (3:1). W zespole poznańskim zawiódł Szubarga i Potocki w ataku. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kuśnierz — 2, Fudala i Langer po 1. Bramkę dla „Spójni“ zdobył Koprowiak.

## Ogólnopolskie igrzyska sportowe młodzieży szkół zawodowych

ZABRZE. Na stadionie miejskim w Zabrzu rozpoczęły się ogólnopolskie igrzyska sportowe szkolnictwa zawodowego. Po defiladzie 1.260 uczestników i uczestniczek igrzysk, powitał zebranych zawodników w imieniu gen. Zarzyckiego mjr Jakubowski, podkreślając znaczenie igrzysk i donosząc rolę sportu dla młodzieży szkół przemysłowych. Po odegraniu hymnu narodowego mjr. Jakubowski ogłosił igrzyska za otwarte. Po przemówieniach powitalnych przedstawiciele władz i partii, przyrzeczenie sportowe złożył uczeń Liceum Przemysłu Węglowego w Zabrzu — E. Adameczyk. Zawody odbywały się wśród ulewnej deszczu.

Wyniki: finały zawodów pływackich: chłopcy — 100 m st. dow. Gremłowski 1:10,5 („Węgiel“ Bytom); 100 m st. klas. — Nikodemski 1:25,5 („Piłot“ Łódź); 100 m st. grzbiet. — Gremłowski („Węgiel“ Bytom) 1:25,0; 5x50 m st. klas. — Liceum Przem. Węgl. (Kraków) 5:51,8. Dziewczeta: 50 m st. dow. — Szymikówna („Włókn. Bielsko“ 46,0; 50 m st. klas. — Bogacz (Włókn. Jelenia Góra) 47,0; 50 m st. grzbiet. — Szymikówna (Włókn. Bielsko) 45,0; 5x25 m st. klas. — SPP Jelenia Góra 2:14,0.

W zawodach lekkoatletycznych rozegrano 5 konkurencje wieloboju męskiego i skok w dal junacek. Rzut kulą dla młodzieży do lat 18 wygrał Jaroń (SPP 15 Hutn.) 11,54 m; powyżej 18 lat — Krejczarz (SPP Sulęcín) 11,08.

W zawodach lekkoatletycznych rozegrano 5 konkurencje wieloboju męskiego i skok w dal junacek. Rzut kulą dla młodzieży do lat 18 wygrał Jaroń (SPP 15 Hutn.) 11,54 m; powyżej 18 lat — Krejczarz (SPP Sulęcín) 11,08.

W turnieju koszykówki męskiej w kl. I — SPP Nr 27 przegrała z SPP Nr 22 5:44 (3:21), a w kl. II Gimm. Przem. Huty Pokój (Nowy Bytom) wygrała z Gimm. Przem. Min. (Swidnica) 45:26 (19:15).

W turnieju siatkówki męskiej w kl. I SPP Nr 2 (Tarnowskie Góry) pokonała SPP Nr 25 (Olsztyn) 2:1. W kl. II Liceum Elektr. (Kraków) przegrało z Ośr. Szkol. Energ. (Nysa) 0:2.

W turnieju siatkówki żeńskiej (eliminacje) SPP Nr 35 (Jelenia Góra) wygrała z Gimm. Przem. Odzież. (Jeziorno) 2:1.

# SPORT

## Nieprowadzenie Polaków w wyścigu dookoła Węgier

BUDAPEST. Trzeci etap wyścigu kolarskiego dookoła Węgier na trasie Miskolc — Budapeszt, dług. 184 km, wygrał Francuz Bourgeteau w czasie 5:37:47, przed Węgrem Kovacssem i Francuzem Labeyle — obaj po 5:41:30 i Salygą — 5:41:32. 8) Czyż — 5:44:36, 17) Nowoczek — 5:50:33, 38) Rzeźnicki — 6:04:10, 40) Wójcik — 6:04:14. Wyścig ukończyło 42 zawodników.

Czwarty etap wyścigu kolarskiego dookoła Węgier Budapeszt — Kesztye zakończył się niespodziewanym sukcesem Węgier III.

Zespół węgierski wygrał ten etap w łącznym czasie 17:11:41, przed Francją I — 17:38:06, Rumunią I i Węgrami I w jednakowym czasie 17:50:35, Austrią I — 18:04:57 i Polską I — 18:12:45. Polacy stracili do Węgrów ponad godzinę, w rezultacie czego spadli w klasyfikacji drużynowej na szóste miejsce.

Etap wygrał Francuz Labeyle w czasie 5:39:25, przed Norhadianem (Rumunia I) 5:42:05, Chicombanem II (Rum. II) w tym samym czasie. Z Polaków Nowoczek był 10 — 5:59:20, a następnie grupę 25-ciu zawodników, w której byli czterej dalsi Polacy sklasyfikowano w jednakowym czasie 6:04:15 — 13) Rzeźnicki, 15) Wójcik, 21) Salyga, 33) Czyż. Ten ostatni przewrócił się na finiszu i ukończył etap z rowerem na plecach.

Po czterech etapach prowadzi Francja I — 76:36:57, 2) Austria I — 77:00:21, 3) Rumunia I — 77:20:41, 4) Węgry I — 77:37:32, 5) Węgry III — 77:43:19, 6) Polska I — 77:49:27.

Indywidualnie po czterech etapach prowadzi: Labeyle (Francja I) — 25:11:13 przed Lauschem (Austria I) — 25:11:24, 7) Czyż (Polska I) — 25:45:54, 9) Nowoczek (Polska II) — 25:48:49, 17) Salyga (Polska I) — 25:58:15, 19) Wójcik (Polska I) — 26:02:33, 24) Rzeźnicki (Polska II) — 26:17:25.

Niespodzianką tego etapu była doskonała jazda trzeciego zespołu Węgier. Wszystkie zespoły zastosowały podobną taktykę, wysyłając naprzód jednego lub dwóch zawodników, którzy wyrabiali różnicę czasu dla swojego zespołu. Pozostała grupa kolarzy jechała przez cały czas w wolnym tempie z tyłu. Na 50-tym km uciekli Labeyle i Otvos (Węgry III), mając na 80-tym km 5 min. przewagi nad drugą grupą, którą tworzyli Rumuni Nordahin i Chicomban oraz Węgrzy Syre i Gere. 6 minut za nimi jechała grupa 30-tu kolarzy, w której byli wszyscy Polacy. Na punkcie odżywczym na 113-tym km leaderzy mieli już 20 min. przewagi nad

jadącą wolno zwartą grupą. Na 25-tym km przed metą z grupy ucieka Borgeleau (Francja I), pociągając za sobą Lauscha i Nowoczka. Większość kolarzy jest już bardzo zmęczona ciężkim wyścigiem.

### Drugi etap Tour de France

PARYŻ. Drugi etap Tour de France na trasie Reims — Bruksela, długości 273 km wygrał Lambrecht (Belgia) w czasie 8:57:58, przed Marinellim w tym samym czasie, Teisseire (Francja) 8:59:14 i Kint (Belgia). W klasyfikacji ogólnej po dwóch etapach prowadzi Lambrecht z łącznym czasem 15:51:22, przed Marinellim i Jomaux (Belgia).

### Praga-Budapeszt 4:0

PRAGA. W obecności 35 tys. widzów reprezentacja Pragi pokonała na stadionie Sparty repr. Budapesztu w meczu piłkarskim 4:0 (4:0). Bramki zdobyli: Miller — 2 (w tym jedną z karnego) oraz Srsen i Paszek. Zawody prowadził Czechosłowak Vleck.

## SPORTOWCY ŚLĄSCY ku czci PKWN

KATOWICE. Program imprez, które odbędą się na Śląsku z okazji Święta Odrodzenia Polski, przedstawia się następująco: sztafeta ZMP z Cieszyna do Warszawy. Sztafeta przebiegnie 328 km podzielonych na 5 etapów. Kolarze zorganizują raid w miastach i wsiach śląskich. W raidzie wezmą udział sportowcy i artyści, którzy w świetlicach klubowych i fabrycznych zorganizują akademie okolicznościowe.

Wszystkie kluby i zrzeszenia sportowe zorganizują w swoich świetlicach i domach klubowych wystawy, obrazujące ich pięcioletni dorobek. W dniu święta we wszystkich miejscowościach okręgu katowickiego odbędą się imprezy sportowe, popisy gimnastyczne i widowiska, na które wstęp będzie bezpłatny.

### MATHIAS mistrzem Ameryki

NOWY JORK. Mistrz olimpijski w dziesięcioboju Mathias zdobył mistrzostwo Ameryki w dziesięcioboju, uzyskując 7.556 pkt., przed Mondschein'em — 7.044 pkt. Zwycięzca uzyskał w poszczególnych konkurencjach 10-boju następujące wyniki: 100 m — 11,3 sek., skok w dal — 6,82 m, kula — 13,80 m, skok wzwyż — 1,83 m, 400 m — 51,3 sek., 110 m ppl. — 15,0 sek., dysk — 46,00 m, tyczka — 3,51 m, oszczep — 53,96 m, 1.500 m — 4:58,2 min.

### Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku

LUBLIN. W Lublinie rozpoczęły się spotkania finałowe o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku przy udziale 4 drużyn.

W pierwszym dniu zawodów KS „Stal“ (Racibórz) pokonał WKS „Lubliński“ (Lublin) 11:8 (6:4). W drugim spotkaniu ZS „Chemik“ (Kraków) zremisował z ZS „Kolejarz“ (Tarnowskie Góry) 8:8 (4:3). Sędziował Eime z Łodzi.

### Nowy rekord pływacki Europy

PARYŻ. Podczas międzynarodowych zawodów pływackich w Marsylii pływak francuski Piroley ustalił nowy rekord Europy na 200 m st. grzbiet. wynikiem 2:24,2. Drugie miejsce zajął mistrz olimpijski Stack (USA) w czasie 2:25,1. Dotychczasowy rekord na tym dystansie wynosił 2:25,4 i należał do Vallerey'ego.

### Piłka wodna w Warszawie

WARSZAWA. Na pływalni ST. UKF odbyły się dwa dalsze spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi piłki wodnej.

W pierwszym meczu WKS „Legia“ (Warszawa) zremisowała z ZKS „Ogniwo-Polonia“ (Bytom) w stosunku 5:5 (2:2). Bramki dla „Legii“ zdobyli: Kuśnierz, Karpiński i Minatowicz, dla „Polonii“: Gadzikiewicz — 5.

„Ogniwo-Cracovia“ (Kraków) wygrała wysoko z „Ogniwem“ (Warszawa) 5:0 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kowalski A. — 3, Japoł i Kosikowicz po 1.

### Stockenberg wygrywa turniej juniorów

LONDYN. Doskonały junior szwedzki Stockenberg, który w eliminacjach pokonał Kudlińskiego (Polska), wygrał turniej tenisowy juniorów w Wimbledonie, zwyciężając w finale Anglika Horna 6:2, 6:1.

### „Zenit“ Leningrad traci punkty

MOSKWA. Jeden z tegorocznych pretendentów do tytułu mistrza ZSRR w piłce nożnej — Zenit (Leningrad) przegrał niespodziewanie na własnym boisku z moskiewską drużyną Lokomotiv 1:3 (0:0).

**4 wielkie wygrane po 100.000**

w II klasie, to dalszy ciąg szczęśliwej serii wielkich wygranych!

Najwyższy czas odnowić losy do III/56!

## „Grosz Szczęścia - Rzanny“ Bydgoszcz Al. 1 Maja 25

### POMOŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK, 5 LIPCA BR.

5.10 Sygnał czasu i pobudka młodzieżowa. 5.15 Strzeszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Dziennik poranny. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka rozrywkowa. 6.55 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Strzeszczenie wiadomości porannych. 8.05 Audycja dla kobiet — Gdańsk. 8.15 d. c. muzyki rozrywkowej. 8.35 Daleko — w. 8.55 Program lokalny dnia — Bdg. 9.00 Wiadomości miejscowe — Bdg. 9.05 przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.20 Skrzynka PKC. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja dla chorych. 14.15 Koncert popularny. 14.50 Pogadanka aktualna — Bdg. 15.00 Przegląd prasy pom. — Bdg. 15.05

### Bacność!

Poszukuję 100 rob. sezonowych 70 kobiet i 30 mężczyzn na Pańsłowy maj, koło Bydgoszczy. Płaca dziennie mężczyźni zł 350, kobiety zł 320 i pełne utrzymanie. Zgłoszenia Turzyński Aug. Wiele pow. Chojnice. (2067)

### SPRZEDAŻ

Włocławek. Domy, place, młyny sprzedaje okazynie, Nienalowski Starodębska 12.. (2059)

### Sorzedam

gospodarstwo oarodniczo - rolnic 8 hektarowe. Małe miasto IKP Toruń „okazyjnie“ (4432)

### Dom

nowy 3 pokoje wolne Starogardzie 600,000; dom mórą ogrodem 350,000 zł. — czek doacyć. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2067“ (2068)

### Parcela

drzewami owocowymi, barak pokojem kuchnia Wiadomość IKP. Bydgoszcz „Już“ (6866)

### KUPNO

Prasa do słomy Firmy Romssendorff — dobrze utrzymaną kupi Fr. Kujawski, Warsztaty Mechaniczne Toruń, tel. 664 (2071)

### PRACY POSZUKUJĄ

Pomocnik mleczarski poszukuje pracy od zaraz „Prasa“, Wrzeszcz, Barlickiego „Pomocnik“ (2062)

### Samoły

czładnik młynarski poszukuje pracy od zaraz. Szymański 18 Gdańsk, Olszyna, Opatki 18 (2061)

### DZIERŻAWY

Gospodarstwo 170 mórg. pszenno - buraczane Zielen, Trzemeszno, wydzierżawie. Oferty: Cieśiewicz, Gniezno, Chrobrego 38 tel. 6616 (2056)

### ZGUBY

Zagubiono wojskowa kartę rejestracyjną 4896 Rku Kalisz, Chudy Władysław, Wielowieś, pow. Kroloszka (2066)

### Zakład Doskonalenia Rzemiosła organizuje w Bydgoszczy

- 1) Kurs kroju w krawiectwie damskim okryciowym w czasie I. VIII — 13. VIII. 49 r.
2) Kurs kroju w krawiectwie damskim lekkim (z modelowaniem) w czasie 16. VIII — 27. VII. 49 r.
3) Kurs kroju w krawiectwie męskim (z pokazem wykonania przymiarki) w czasie 29 VIII — 10. IX 49 r.

Zapisy i informacje: W. Kuczma, mistrz krawiecki Bydgoszcz, Al. 1 Maja 21/5. 6870

### WOLNE POSADY

Potrzebny czeladnik oraz pomoc sklepowa Piekarnia, Bydgoszcz, Ugory 29. (6868)

### ZAMIENIĘ

pokój duży bez kuchni przy Grunwaldzkiej na pokój wzgl. dwa z kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

## HUMOR

### SMAKOSZ

— A mówię panu, baki były dobrze ugotowane.



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATA W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29 Za nie doreczenie pisma spowodowane siła wyższa nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP“ WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne do 50 zł za słowo. Poszukiwane prace 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—300 zł, za tekstem od 40—150 zł nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.